

Nie będę ofiarą...

Marek Edelman. Jeden z przywódców powstania w warszawskim getcie, działacz społeczny i polityczny, lekarz. Człowiek, który nie chciał być beczynną ofiarą, przymykającą oczy na zło. Niemałym sentymentem darzą go dwa miasta, z którymi był związany – Łódź i Warszawa. Nic dziwnego, że ogłosiły one 2019 jego rokiem. To wiąże się oczywiście z bardziej masowym w charakterze przybliżaniem jego postaci. Powstają książki, albumy, filmy... Warto w takim wypadku przełamać rutynę. Biblioteka Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi postanowiła zatem zaprezentować historię Marka Edelmana na kartach komiksu.

„Edelman” jest ciekawym komiksem. Nietypowym, nie za długim. Jego format jest większy od najczęściej wykorzystywanego, co daje pole do popisu rysownikowi. Ponieważ dzięki formatowi rysunki Michała Arkusińskiego nie muszą być bardzo upraszczane, są bardzo realistyczne, a przy tym klimatyczne. Prostsze mogłyby zabić atmosferę, którą rysownik stara się nadać – skutecznie – opowieści. Arkusiński sprytnie wykorzystuje również kolory, których jest niewiele, ale pojawiają się w historii, by podkreślić w opowiadanej historii to, co w niej najważniejsze.

Maciej Cholewiński postawił na dość niestandardową narrację. Opowieść nie toczy się poprzez dialogi, lecz snuje ją – z perspektywy czasu – sam główny bohater. To jeszcze bardziej uwiarygadnia podjęty tematy i przedstawiane wydarzenia – okres dorastania i edukacji, ukazany na tle narastającego antysemityzmu; kataklizm jakim dla kilku pokoleń była II wojna światowa; przedstawiany jako powrót do normalności, a będący w rzeczywistości kolejnym nieszczęściem moment instalowania i trwania PRL-u. Ten ostatni pokazany jest przez odniesienie do propagandy i innych narzędzi decydowania o losach danej zbiorowości.

Edelman cały czas opowiada o swoim życiu, dodając przemyślenia o tym, co według niego jest ważne w życiu, gdy staje się wobec zła, które często przekracza naszą wyobraźnię. Bez różnicy czy dzieje się w Polsce, czy gdzieś indziej na świecie. W komiksie pojawia się np. wątek udziału Edelmana w konwoju humanitarnym jadącym do oblężonego Sarajewa. Akcję oparto na książkach autorstwa Marka Edelmana, publikacjach o nim, jak i tych, w których wypowiadał się. W pamięci zostaje wiele wypowiedzianych przez niego sentencji: „Wiele razy pytano mnie: co to znaczy być Żydem dzisiaj? Dla mnie to być zawsze ze słabszymi”.

Po komiks mogą sięgnąć nie tylko znawcy historii, ale też osoby mniej z nią zaznajomione. A o to chyba chodzi inicjatorom Roku Edelmana. Zadbano o to, by komiks był przystępny i czytelny, dodając dopiski o historycznych organizacjach i wydarzeniach. To dobra pozycja – wyróżnia się i przyciąga uwagę. Na pewno warto po nią sięgnąć, aby przybliżyć sobie postać Edelmana oraz ówczesnych realiów. Komiks wieńczy posłowie Joanny Podolskiej, dyrektor Centrum Dialogu, w formie rysu biograficznego bohatera publikacji.

Klaudia Knapieńska

Konkurs

Uwaga. Pierwsze trzy osoby, które na adres kalejdoskop@ldk.lodz.pl prześlą maila o tytule "Edelman" z prawidłową odpowiedź na pytanie:

Którzy autorzy "Kalejdoskopu" zaangażowani byli w powstanie komiksu?

otrzymają egzemplarze publikacji przekazane przez Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi.

Decyduje data wpłynięcia maila na pocztę. Laureatów tą samą drogą poinformujemy o sposobie odbioru nagrody.

Biorąc udział w konkursie, uczestnik akceptuje jego regulamin i wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych:

** Administratorem jego danych osobowych jest: Łódzki Dom Kultury w Łodzi z siedzibą przy ul. Traugutta 18, 90-113 Łódź.*

** Dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji celów statutowych Łódzkiego Domu Kultury do momentu cofnięcia zgody na ich przetwarzanie.*

** Ma prawo dostępu do treści swoich danych, prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, a także prawo do cofnięcia zgody na ich przetwarzanie.*

** Przysługuje mu również prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jeżeli uzna, że przetwarzanie danych dokonywane jest z naruszeniem przepisów ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych.*

** Dane są udostępniane tylko firmie administrującej serwerem Łódzkiego Domu Kultury.*